

Partia Wolności zwalcza zasłony

2 sierpnia 2014

Lider austriackiej antyislamistycznej Partii Wolności (FPÖ) uważa, że zakaz noszenia burki, jaki proponuje jego partia, nie jest wystarczający.

Według dziennika „Heute” Heinz-Christian Strache chciałby także wprowadzenia zakazu noszenia czadoru. Po decyzji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, który poparł obowiązujący we Francji zakaz noszenia religijnych nakryć głowy, Partia Wolności ogłosiła, że będzie forsować podobne rozwiązania w parlamencie austriackim

Zasada ma dotyczyć burki, która całkowicie zakrywa kobietę, w tym włosy i twarz. Jednak Strache stwierdził, że proponowany zakaz nie idzie wystarczająco daleko i powinien być rozszerzony m.in. o czador, tradycyjne nakrycie głowy, które pozostawia twarz odkrytą.

Tekst planowanych postanowień, które mają zostać wprowadzone w parlamencie, wzywa do „zakazu noszenia burki, nikabu, czadoru i innych nakryć w pełni zasłaniających ciało”. FPÖ widzi czador jako „symbol pełnego podporządkowania kobiety mężczyźnie”. Niepełnosprawność oraz „utrudnienia w znalezieniu zatrudnienia” powodowane przez te zasłony są kolejnymi powodami, dla których partia chce wprowadzenia zakazu.

Autor: BL

Na podstawie: www.thelocal.at

Źródło: Euroislam